

Rzeszów, 17 marca 2015 r.

**Pani
Ewa Kopacz
Prezes Rady Ministrów RP**

Okręgowy Zarząd Podkarpacki PZD w Rzeszowie wyraża zdecydowany sprzeciw wobec przygotowanych przez Stowarzyszenie „Dekretowiec” rozwiązań dotyczących warszawskich ogrodów działkowych.

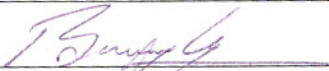


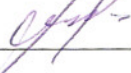



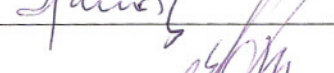

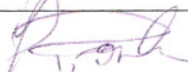
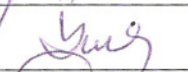


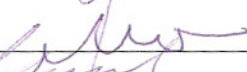
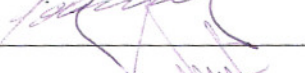
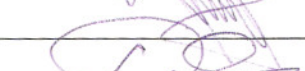

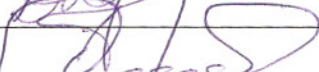
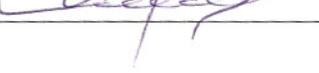
Pomysł wyprowadzenia ogrodów działkowych z miasta i zaspokojenia roszczeń z tytułu tzw. dekretu Bieruta kosztem gruntów rodzinnych ogrodów działkowych mógł powstać tylko z inicjatywy bardzo silnego lobby deweloperów. Niedopuszczalne jest, aby w państwie prawa kosztem działkowców i ich rodzin pozyskiwać grunty na zaspokojenie roszczeń dawnych właścicieli i ich spadkobierców. Gorączkowe poszukiwanie sposobu na uchylene się od obowiązku zapłaty odszkodowań dla działkowców za zlikwidowane majątki na uprawianych nierzadko przez dziesiątki lat działkach nie przystoi rządzącym naszym krajem.

W konfrontacji z prywatnym biznesem działkowcy nie mają większych szans. Na grunty ogrodów działkowych „Dekretowiec” chce bowiem zaprosić deweloperów, aby wybudowali kolejne banki, biurowce, centra handlowe, bo tylko takie inwestycje zadowolą miejskich urzędników. Niebezpieczna w swojej istocie inicjatywa może zostać podchwycona także przez wielu innych włodarzy miast. Bez większego wysiłku można znaleźć szereg samorządowców, którzy widzą potrzebę istnienia ogrodów działkowych, ale daleko poza granicami miast. Chęć szybkiego podreperowania miejskich budżetów całkowicie przesłania niektórym korzyści, jakie przynoszą miastom istniejące w ich obrębie ogrody działkowe. Czy naprawdę mieszkańcy aglomeracji miejskich muszą odpoczywać spacerując po galeriach handlowych i oddychać „czystym” powietrzem pod sztucznymi palmami ?

Uważamy, że podstawowym zadaniem samorządów jest dbanie o dobro wszystkich obywateli miast, a nie tylko o interesy grupy wpływowych i powiązanych prywatnymi koneksjami osób. Mieszkańcy miast w ogrodach działkowych widzą „zielone płuca”, które nie tylko produkują tlen, ale są miejscem rekreacji i wypoczynku dla tysięcy rodzin i dzieci. Likwidacja ogrodów, na początek w Warszawie, a potem w innych miastach, byłaby katastrofą ekologiczną i społeczną. Nie możemy zgodzić się na takie działania, które prowadzą do krzywdy tysięcy działkowców i ich rodzin.

Z wyrazami poważania
(lista podpisów w załączeniu)

Sygnatariusze listu do Prezesa Rady Ministrów

Imię i nazwisko	Podpis
Marek Hajda	
Zofia Szwarc	
Mironas Wasiliewič	
Jis Jan	
Stefan Zyke	
Jerem Merunk	
Miod. Bisenich	
Schmid Inokob	
Zobisław Uluz	
Matkowski Kamil	
Jemine Popbe	
Aleksa Gertorek	
Serepamiel Ryszonel	
Tokoorteshi Pajula	
Jreus Heimmentka	
Jedermicki Edward	
Aubry Wesson	
Dariusz Zoloy	
Dygodon Robert	
JERZ SZYBEEK	